100-lecie Zboru w Warszawie

Z życia Zborów

Historia Zboru Warszawskiego Wolnych Badaczy Pisma Świętego jest ściśle związana z początkiem ruchu Badaczy Pisma Świętego narodowości polskiej na terenie Stanów Zjednoczonych. Wśród kolporterów literatury wydawanej pod koniec XIX wieku przez br. C.T. Russella był dobrze mówiący po angielsku Polak – brat Antoszewski. Brat Antoszewski tłumaczył publikacje br. Russella na język polski i rozpowszechniał wśród polonii amerykańskiej.

W 1891 roku z Warszawy do Chicago przybył brat Hipolit Oleszyński, który po trzech miesiącach pobytu w Stanach Zjednoczonych spotkał br. Antoszewskiego i bardzo się z nim zaprzyjaźnił. Brat Oleszyński zainteresował się Prawdą i rozpoczął wspólne studiowanie literatury biblijnej. W 1893 r. poświęcił się na I Konwencji Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego w Chicago.

Tymczasem brat Antoszewski wybrał się do Polski z zamiarem przekazania Prawdy swoim bliskim. Niestety w Polsce słuch o nim zaginął. Jest przypuszczenie, że został zamordowany.

Brat Oleszyński, przejęty radością z posiadania Prawdy o zbawieniu dla wszystkich, w 1895 roku postanowił odwiedzić swoją rodzinę w Warszawie z zamiarem wydania świadectwa o Prawdzie. Przez najbliższych został źle przyjęty i ze smutkiem wrócił do USA. Jechał przez Egipt, aby zwiedzić Wielką Piramidę i w drodze do Chicago wstąpił do Pitsburga, gdzie odwiedził br. Russella. Brat Russell, zobaczywszy gorliwość brata i entuzjazm dla Prawdy, mimo jego słabej jeszcze znajomości języka angielskiego, powierzył mu pracę wśród Polonii. W 1896 roku brat Hipolit Oleszyński założył polski Zbór w Chicago, który początkowo liczył 5 członków, a rok później już 22. Tam zapoznał z Prawdą brata Kina, który również przyjechał z Warszawy. Br. Hipolit Oleszyński tłumaczył literaturę na język polski. W 1907 r. skończył tłumaczenie I tomu Wykładów Pisma Świętego. Literatura ta, wydawana w Ameryce, była masowo przewożona na teren Polski, która w tym czasie znajdowała się pod zaborami. Brat Kin, wracając do kraju z zamiarem głoszenia Prawdy, przywiózł ze sobą znaczną część literatury od brata Oleszyńskiego. Zachowała się wiadomość, że br. Kin głosił Prawdę w różnych miejscowościach, w tym w Warszawie, gdzie znajdowała się już zorganizowana grupa braci.

Inna informacja dotycząca Warszawy głosi, że br. Bente – z pochodzenia Szwajcar – należący do Badaczy Pisma Św., objąwszy stanowisko dyrektora Fabryki Dziewiarskiej w Warszawie, pozyskał zaufanie pracowników i w swoim mieszkaniu organizował regularne zebrania biblijne, na których badano literaturę wydawaną w Ameryce i przewożoną do kraju. W tym czasie istniał już niewielki, lecz dość prężny Zbór.

Wkrótce w wyniku przemian politycznych w 1905 r. wybuchła rewolucja. Car Mikołaj pod wpływem wydarzeń wydał „ukazy” dotyczące wolności sumienia i wyznania, co stwarzało możliwość swobodniejszego rozpowszechniania Prawdy.

W 1910 r. brat Russell w podróży dookoła świata odwiedził również Polskę, będącą wówczas pod zaborem rosyjskim. Do Warszawy przybył w maju. Zbór liczył wówczas 14 osób. Notatka z tego spotkania świadczy, że Zbór ten był już znany i dobrze ugruntowany w zasadach doktrynalnych. Wyjątek z dłuższej relacji:

„Potem przybyliśmy do Rosji, do Warszawy. Tu nasz pobyt był uweselony spotkaniem w zborze, gdzie było około 12 uczestników. W spotkaniu tym większą uwagę zwróciliśmy na kilka spraw dotyczących obecnej Prawdy. Mówiliśmy także o doktrynie okupu, szczególnie o tym, jak Pan Jezus dał samego siebie na ofiarę i jak w ten sposób złożył swe ziemskie prawo jako cenę okupu. Ta cena, we właściwym czasie, przy końcu tego wieku, przez Niego będzie dana za grzechy wszystkich ludzi. Wykazaliśmy, że to jeszcze nie zostało uczynione i dlatego świat ciągle jest w słabościach, które pochodzą od grzechu pierworodnego. Obecnie tylko Kościół uniknął tego stanu. Wykazaliśmy, że błogosławieństwa restytucyjne przyjdą wkrótce na świat, ale to nie są te same błogosławieństwa, na które my czekamy według obietnicy dla Oblubienicy, bo to jest nadzieja duchowej natury. Wskazaliśmy, że cena okupu nie jest jeszcze zapłacona i znajduje się jeszcze w rękach sprawiedliwości. Jest to kredyt Odkupiciela, który podczas Wieku Ewangelii daje jako zasługę swego poświęcenia za tych, którzy stali się Jego naśladowcami. To On założył za nas swą wystarczającą zasługę na przykrycie naszych niedoskonałości, które wynikają z nas. Bez tej zasługi nasza ofiara nie mogłaby być przyjęta, natomiast dzięki temu zastosowaniu za nas nasza ofiara może być przyjęta przez Ojca, jak to wyraził apostoł Paweł w Liście do Rzymian 12:1. Tak rozmawialiśmy z drogimi przyjaciółmi około 4 godzin, a następnie spożyliśmy wspólnie kolację i nocnym pociągiem udaliśmy się do Berlina”.

Podczas tej wizyty br. Russell złożył do władz wniosek o rejestrację w Warszawie Międzynarodowego Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego. W odpowiedzi

generał-gubernator Warszawy wydał reskrypt oznaczony Nr 2167/5 umożliwiający braciom szerszą działalność. Urzędowym przedstawicielem Zboru w Warszawie był brat Kin. Reskrypt ten w treści potwierdzał istnienie Zboru Badaczy Pisma Świętego od 1905 roku. Akta urzędowe i sądowe, powołujące się na ten dokument, nawiązują równocześnie do dnia 17.X.1906 r., kiedy to car wydał ukaz tolerancyjny (Rosyjski Zbiór Praw, poz. 1728), na podstawie którego nastąpiło faktyczne uznanie Badaczy Pisma Świętego.

W 1911 r. brat Hipolit Oleszyński ponownie przyjechał na teren Polski w celu odwiedzenia już istniejących zborów. Odwiedził Zbory w Warszawie, Łodzi, Pabianicach, Krakowie i innych miejscowościach. W 1911 r. Zbór braci polskiego pochodzenia w Chicago liczył już około 200 członków. Powstały również duże zbory polskie w Detroit, Buffalo, Cleveland, Toledo i innych miejscowościach. Wobec postępu pracy Pańskiej wśród polskiej narodowości, brat Russell zaprosił brata Oleszyńskiego do Brooklynu, polecając wydawanie Strażnicy (Watch Tower) w języku polskim. Pierwsze wydanie Strażnicy nastąpiło w lipcu 1915 roku. Brat Russell ponownie wysłał brata Hipolita Oleszyńskiego do Polski w roku 1912 i 1913. Odwiedzał on za każdym razem Zbór w Warszawie, który w tym czasie wzrósł liczebnie. Z tego okresu znane są nazwiska niektórych braci, takich jak: Kącki, Kokosiński, Bacikowski, Rudasiewicz, Kremer, Kusina, Dojczman, Maron, Uchman i inni.

Okres wybuchu I Wojny Światowej, a następnie śmierć brata Russella spowodowały duże zmiany i trudności wśród Badaczy Pisma Świętego. Po śmierci br. Russella, w wyniku przejęcia przewodnictwa przez Rutherforda, nastąpił podział z powodu zmian w sposobie zarządzania wydawnictwem i w naukach. W 1918 r. bracia nie aprobujący sposobu postępowania i zmian w doktrynach utworzyli Pastoralny Biblijny Instytut. Bracia polscy z br. Hipolitem Oleszyńskim rozpoczęli również niezależną od Towarzystwa działalność. W tym czasie działali już zapoznani z Prawdą przez br. Oleszyńskiego bracia August Stahn i Sokołowski. Nadal wydawali Strażnicę Syońską w języku polskim, ale w 1921 roku z powodu trudności finansowych musieli przerwać tę pracę.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę nastąpiły sprzyjające warunki do prowadzenia pracy ewangelizacyjnej. Niestety, trwająca wojna polsko-bolszewicka oraz trudności gospodarcze utrudniały tę działalność. Do Polski przyjeżdżało wielu braci-mówców o różnych poglądach, wskutek czego praca ta ulegała destrukcji mimo ogromnego zainteresowania naukami biblijnymi. Na początku lat dwudziestych w Polsce odbyło się wiele konwencji organizowanych przez liczebnie duże Towarzystwo. Takie konwencje odbywały się też na terenie Warszawy, gdzie zgromadzało się po kilka tysięcy słuchaczy.

Do rozwijającego się Zboru w Warszawie dotarli w 1920 roku delegowani ze Stanów Zjednoczonych bracia: W. Kołomyjski i Czesław Kasprzykowski. Na polecenie braci zgromadzonych na konwencji w Detroit zabrali ze sobą do Polski cały wagon literatury Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego. W czasie podróży literatura zaginęła, prawdopodobnie na skutek działań wojennych. Brat Kołomyjski ze smutkiem powrócił do Ameryki, a brat Kasprzykowski pozostał w Polsce. Pojawiające się w tym okresie trudności w zrozumieniu nauk doktrynalnych (zmartwychwstanie proroków Starego Testamentu w 1925 roku, Młodociani Święci, Młodociani Godni) prowadziły do różnych rozterek wśród braterstwa.

W 1922 r. do Polski przyjechali bracia Oleszyński i Sokołowski, aby w obliczu rozłamów i zmian w naukach doktrynalnych, dotyczących okupu, restytucji i wysokiego powołania, dopomóc braciom organizować zbory Wolnych Badaczy Pisma Świętego. Odbyło się szereg mniejszych konwencji, ale w duchu pokoju i bez rywalizacji. W 1924 r. wznowiono wydawanie „Strażnicy” w języku polskim, a od 1925 r. zmieniono jej tytuł na „Straż”, na skutek groźby Rutherforda, że skieruje sprawę do sądu, za – jak powiedział – „nieprawne używanie tytułu”. Pismo „Straż” było łącznikiem braci polskich z zagranicą. Coraz więcej braci, przekonanych o błędach Towarzystwa i nauk ruchu Epifania, tworzyło Zbory niezależne i taki też Zbór powstał na terenie Warszawy. Z notatek w „Straży” z tego okresu dowiadujemy się, że początkowo bracia zgromadzali się w prywatnych mieszkaniach.

W 1927 r. do Polski został wysłany brat August Stahn, który włożył dużo pracy w organizowanie Zborów w Polsce. W tym czasie Zbór w Warszawie liczył około 45 osób, a starszymi do końca II Wojny Światowej byli następujący bracia: Mikołaj Grzeszykowski, Stanisław Kobyliński i Tomasz Wiśniewski. W 1929 r., w dniach 19-20 maja została zorganizowana w Warszawie konwencja, na której było 180 uczestników. Przybyli na nią bracia z Krakowa, Łodzi, Białegostoku i innych okolic. „Zgromadzeni czuli się bardzo zadowoleni, gdyż mogli odetchnąć swobodą po doświadczeniach na ubiegłorocznej konwencji”. Z tego można wnioskować, że wówczas doszło do podziałów. Inna ciekawa notatka w gazecie warszawskiej podana w 1928 r. dotyczyła spraw administracyjnych:

„Bardzo charakterystyczne rozporządzenie wydał naczelnik milicji miejskiej. Oto wskutek zabiegów zainteresowanych polecił komisarzowi VII Komisariatu zaprowadzić księgę aktów stanu cywilnego dla członków zgromadzenia religijnego pod nazwą Badacze Pisma Świętego, zamieszkałych w m. st. Warszawie. Członkowie zgromadzenia zamieszkali w obrębie innych komisariatów będą kierowani w celu spisywania

aktów stanu cywilnego do VII Komisariatu”.

W tym czasie takie instytucje powstały w wielu punktach Polski, aby bracia mogli załatwiać sprawy metrykalne z pominięciem władz kościelnych.

Rok 1943 – ul. Grzybowska

Pod koniec lat 20-tych coraz więcej braci odłączało się od Towarzystwa Rutherforda, gdyż zmiany nauk były coraz wyraźniejsze. W 1930 r. powstała nowa grupa braci, którzy chcieli pozostać przy „starych naukach”, przyjęli nazwę „Komitet” i wydawali pismo „Brzask Nowej Ery”.

W 1934 r. z USA przyjechał do Polski brat F. S. Tabaczyński i z tej okazji urządzono kilkanaście konwencji, w tym w dniach 14-16 lipca w Warszawie.

W latach trzydziestych z czasowego pobytu we Francji przyjechał do Warszawy br. Józef Pyclik z małżonką. Brat ten posiadał bardzo dużą znajomość Słowa Bożego i nauk biblijnych wyprowadzonych przez br. Russella, dlatego wniósł nieoceniony wkład w rozwój duchowy Zboru. Trzy lata przed wybuchem wojny zgromadzenie w Warszawie zasilili usługujący Słowem Bożym dwaj bracia z Krakowa: Marcin Szczurek i Stefan Kloc. W 1940 roku brat Kloc wyruszył do braci w Białymstoku i od tej pory wszelki ślad po nim zaginął. W połowie lat trzydziestych br. Tomasz Wiśniewski zainteresował Prawdą mieszkające w Zgorzale rodziny braterstwa Sitków i Witkowskich. Od wybuchu wojny braterstwo ze Zgorzały utworzyli własny Zbór.

Przed wojną Zbór Warszawski zgromadzał się w mieszkaniach prywatnych przy ul. Szerokiej. Później zebrania odbywały się przy ul. Małej i w domu pewnego lekarza przy ul. Rogowskiej, gdzie mieszkała jedna z naszych sióstr. Przez cały ten czas zebrania odbywały się w każdą niedzielę i święta oraz we wtorki i czwartki, a później tylko w środy. W miarę wzrostu liczby członków wynajmowane były większe lokale. Przez kilka lat, do wybuchu wojny, zebrania odbywały się na sali Adwentystów przy ul. Senatorskiej 8 (obecnie siedziba ZUS). Oprócz tego prawie corocznie organizowane były konwencje, na które przybywało liczne grono braterskie z różnych stron kraju. Oprócz tego na każdej konwencji obecna była duża grupa zainteresowanych Prawdą słuchaczy. Rozwijający się Zbór w Warszawie coraz częściej odwiedzali z usługą duchową bracia pielgrzymi: August Stahn, Mikołaj Grudzień, Jan Gumiela, Walenty Wojtkowski, Jan Gładysek i Aleksander Kręt. Podczas wojny, mimo znacznych trudności i niebezpieczeństw, bracia zbierali się po domach w mniejszych grupach.

Rok 1944 – Wielkanoc

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. bracia zaczęli się zgromadzać w domu braterstwa Szczurków przy ulicy 11 listopada. W tym okresie starszymi w Zborze byli bracia: Marcin Szczurek, Ignacy Olszewski, Zenon Szczepaniak i Józef Pyclik. Często organizowano zebrania wspólnie z braćmi ze Zgorzały. Po kilkuletniej przerwie wojennej, w 1946 r. w Polsce urządzono 22 konwencje, w tym braterstwo z Warszawy i ze Zgorzały urządziło 2 konwencje u braterstwa Sitków w dniach 12-14 maja oraz 10-12 sierpnia. Konwencje urządzano prawie corocznie do 1949 r., do wydarzeń w Zemborzycach k/Lublina, kiedy to zginął brat Mikołaj Grudzień i 2 siostry. Władze zabroniły urządzania większych zgromadzeń. Ostatnia konwencja odbyła się w dniach 5-6 czerwca 1949 roku. Później nastąpiła przerwa do roku 1957, gdy została urządzona konwencja w Zgorzale u br. Sitków. Była to bardzo błogosławiona konwencja, na którą przybyło bardzo dużo gości z całej Polski.

W 1958 r. nastąpiło połączenie części braci ze Stowarzyszenie i odtąd Zbór zgromadzał się w sali przy ulicy Ogrodowej 29. Zbór wzrósł liczebnie i wzbogacił się o dużą ilość gorliwych braci i sióstr, a spośród nich można wymienić braci: Wacława Szewczyka, Tadeusza Wiśniewskiego, Bogusława Kasprzykowskiego, Alfreda Kozłowskiego i Stanisława Wyrzykowskiego. Wieloletnim przewodniczącym Zboru był brat Wacław Szewczyk. Zbór mógł się szczycić również wieloma zacnymi sios-

trami, z których szczególną osobą była siostra Maria Wiatrak, legenda Zboru Warszawskiego. Wielokrotnie w latach międzywojennych stawała przed sądami broniąc swojej wiary.

Nabożeństwo przy ul. Ogrodowej 29

W roku 1964, dzięki pomocy braci z zagranicy, został zakupiony budynek przy ulicy Zakopiańskiej 30 i tam Zbór został przeniesiony i gdzie mieści się do chwili obecnej. Gospodarzami sali przez wiele lat, aż do śmierci, byli braterstwo Felicja i Jan Gumielowie. Dom ten przez długie lata służył braciom przyjezdnym jako miejsce odpoczynku, a także noclegu. Zorganizowano tam też wiele kursów dla dzieci i młodzieży, przeważnie w okresie ferii zimowych.

Rok 1965 – bracia starsi i diakoni Zboru

Różne były koleje losu Zboru w ciągu tych minionych około 100 lat istnienia. Zbór doznawał w tym czasie wielu doświadczeń i różnych dramatycznych sytuacji. Musimy jednak pamiętać o wielu latach obfitujących w Boże błogosławieństwa. Był czas, gdy liczba członków Zboru przekraczała 100 osób.

Obecnie Zbór liczy 85 osób, z czego 44 to osoby poświęcone. Na nabożeństwach, oprócz wykładów, jest badane Pismo Święte, ostatnio Proroctwo Jeremiasza i Ewangelie. Studium Biblii jest zasadniczą formą nabożeństw. Raz w miesiącu (w każdą drugą niedzielę) odbywa się ogólne zebranie, które w swoim założeniu ma służyć spotkaniom z okolicznymi Zborami. Na tych spotkaniach są wykłady zaproszonych gości, a po nich wspólny posiłek przygotowywany przez siostry. Mimo że wśród obecnych braterstwa jest coraz mniej pamiętających „dawne dzieje zboru”, to jednak duch spotkań jest niezmienny. Oby Pan dał, aby żyły w nas słowa ap. Pawła: Rzym. 10:17 – *„Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa”.*

Godlewski KrzysztofKozłowski Paweł
R-
„Straż”